



W sercu Gór Płuczkowych

Dla starożytnych mieszkańców Kotliny Kłodzkiej, wyniosły masyw górski zamykający jej północno-zachodnie obrzeża, był miejscem poszukiwań drogocennych minerałów, a głównie złota i srebra

Celtowie kochali złoto i w jego poszukiwaniu udawali się w głębokie doliny sudeckie, przepływając osady rzek i strumieni spływających z gór. Stąd też niektórzy autorzy przewodników przyjmują wersję celtyckiego pochodzenia nazwy gór od słowa „jilova” zniekształconą przez niemieckich kancelistów na „eulen” (sowy). Głównym węzłem topograficznym i turystycznym Gór Sowich jest ich szczyt Wielka Sowa – jedyne wzniesienie w promieniu kilkudziesięciu kilometrów wznoszące się powyżej tysiąca metrów n.p.m. Centralne położenie wierzchołka i jego wyniosłość sprawia, że walory widokowe ze szczytowej wieży widokowej są fantastyczne i obejmują praktycznie całe Sudety.

Anomalie pogodowe postawiły znak zapytania przed kolejną weekendową wyprawą na popularną „Sowę”. Nasza niezawodna „pogodynka” Pani Marzena zapowiedziała stanowczo poprawę pogody. Uwierzyliśmy! Kiedy jednak na Przełęcz Sokolej, skąd rozpoczęliśmy wędrowkę zastaliśmy morze mgieł i gwałtowne porywy zimnego wiatru obawy przed deszczem powróciły. Zmienność temperatury, przebijające się przez chmury nieśmiało słońce dodawało sił i ograniczyło liczbę postojów. Koło schroniska „Sowa” dopadła grupę ciemna chmura, tworząc niesamowitą aurę wokół budynku – grozy i odosobnienia. Wykorzystując okienko pogodowe podziwialiśmy z wieży widokowej piękno chmur ułożonych warstwowo nad grzbieciami poszczególnych pasm Sudetów. To rzadkiej urody krajobrazy natury, odradzającej się po przebytych żywiole.

Dalsza wędrowka biegła w kierunku szczytu Koziej Równi. Liczne kałuże dostarczyły okazji do zabawnych przygód w tym kąpieli błotnej nieostrożnego wycieczkowicza. Polana Jugowska powitała nas ciszą i ciemnymi chmurami nad Rymarzem. Rozpaleniem tradycyjnego ogniska zajęli się wytrawni specjaliści tej branży, bo nie była to łatwa sztuka. Po degustacji upieczonych przysmaków i rubasznym pogawędkach, przyszedł czas na zdobyte diamenty. Jest kilku nowicjuszy, którzy do ceremonii podeszli z rezerwą. Weterani otwierają dumnie swoje woreczki i z satysfakcją wrzucają następne łupy.

Krótką chwilą relaksu jest czasem na pamiątkowe zdjęcie, przeglądaniem przez rodziców i babcię zdobytych przez ich pociechy drobnych upominków. Zejście do siedziby stowarzyszenia prowadziło ścieżkami poniemieckich schronisk Nagóry – najwyżej położonej części Jugowa. W pobliżu „Bukowej Chaty” jeszcze jedna niespodzianka – spotkanie z sarną. Z przysiółka nazywanego dawniej Jastrzębiec podziwialiśmy krajobrazy dolnego Jugowa na tle Nowej Rudy i masywu Góry Świętej Anny.

Na pożegnanie weekendu słońce kolejny raz wyrzało zza chmur, trwale ocieplając nasze wychłodzone ciała. Skutecznie. Kurtki powędrowały do plecaków – kolejny raz. Zrealizowana trasa jest klasykiem turystycznym Gór Sowich, ale dzięki dynamicznym zjawiskom pogodowym była poznawczym odkryciem piękna tych gór dla wielu uczestników wędrowki.

fot. Zbigniew Babiak



Dziki zwierzęta naszej okolicy – cykl co dwa tygodnie

Jaszczurka zwinka

Jaszczurka zwinka zasiedla dużą część Europy, na zachodzie, sięgając do środkowej Francji, na północy po część Półwyspu Skandynawskiego (część Szwecji i Finlandia). Na południu sięga po Bałkany. Na wschodzie osiąga Kaukaz, występując także w Azji mniejszej aż po północno-zachodnie prowincje Chin. Jest najczęściej występującym gadem na terenie naszego kraju. Jednym z czterech gatunków jaszczurek zamieszkujących w Polsce.

Jest to jaszczurka o stosunkowo mocnej i krępej budowie. Głowa duża o zaokrąglonym pysku, płynnie przechodzi w masywny grzbiet. Kończyny silne o długich palcach zakończonych pazurkami, ogon długi i walcowaty stanowi nawet połowę długości ciała. Wyraźnie zaznaczony dymorfizm płciowy, samice mają jasnobrązowy lub

larwy oraz pajęczaki. Dieta jest uzupełniana o ślimaki oraz dżdżownice, zdarza się także że okazjonalnie poluje na mniejsze, młode jaszczurki.

Spotykana w rozmaitych środowiskach, najczęściej są to łąki i skraje lasów, ale także ogrody, wrzosowiska a nawet pola uprawne czy nasypy kolejowe. Wydaje się preferować środowiska ciepłe i dobrze nasłonecznione o stosunkowo luźnej pokrywie roślinnej. Są aktywne w ciągu dnia, przy czym najczęściej w godzinach przedpołudniowych wygrzewają się w promieniach słońca, a na polowanie wyruszają popołudniu. Noce a także zbyt gorące, upalne dni spędzają w kryjówek, przeważnie są to różnego typu norki, zakamarki wśród korzeni i mchu czy też wnętrza spróchniałych pni. W sen zimowy zapadają przeważnie w październiku, a zimo-



fot. T. Proszek / Noworudzianin

szarawy grzbiet i kremowo-żółty brzuch. Kończyny przeważnie brązowe, a na grzbiecie i ogonie wzór z ciemniejszych, najczęściej czarnych plam. U samców boki ciała intensywnie zielone, podobnie brzuch, który najczęściej jest pokryty ciemniejszymi plamami. Osobniki młode są ciemnobrązowe, dopiero z wiekiem jaśnieją i przyjmują ubarwienie dorosłych. Podobnie jak wiele innych jaszczurek w sytuacji zagrożenia potrafi odrzucić ogon, który potem się regeneruje, nie osiągając jednak pierwotnych rozmiarów. Długość życia wynosi średnio ok. 3-4 lat.

Maksymalna długość ciała samca z nieuszkodzonym ogonem, w Polsce dochodzi do 23,5 cm, ale w Europie wschodniej dochodzi nawet do 28 cm.

Długość tułowia i głowy bez ogona wynosi około 11 cm.

Zwinka preferuje siedliska nizinne. Najczęściej można ją spotkać w niskiej trawie, wygrzewając się w słońcu. Jest bardzo ciepłolubna.

Podobnie jak wiele innych jaszczurek, podstawę jej diety stanowią rozmaite bezkręgowce, najczęściej są to owady i ich

we kryjówki (najczęściej głębokie nory lub szczeliny) opuszczają w marcu lub w kwietniu.

Gody rozpoczynają się przeważnie w końcu kwietnia i trwają do czerwca. W okresie godów samce stają się terytorialne i zyskują piękną intensywnie zieloną szatę godową. Podobnie jak u innych gatunków samce toczą ze sobą walki o prawo dodanego terenu i samic. Kilka tygodni po kopulacji, przeważnie w końcu maja lub w czerwcu samica składa w wygrzebanej przez siebie jamce kilka jaj (przeważnie 5-10, rzadko ponad 14). Młode o długości ciała 5-6 cm lęgną się po około dwumiesięcznej inkubacji, najczęściej na przełomie sierpnia i września. Dojrzałość płciową osiągają w wieku 1,5-2 lat.

Gatunek ujęty w załączniku IV dyrektywy siedliskowej, co zobowiązuje wszystkie państwa Unii Europejskiej do objęcia go ochroną gatunkową, w tym zapewnienia ochrony miejsc rozrodu i odpoczynku. Na terenie Polski gatunek jest objęty częściową ochroną gatunkową.

opr. Tomasz Proszek